

Hymn o miłości

Antonina Krzysztoń

Gdybym mówił językami ludzi i aniołów
A miłości bym nie miał
Stałbym się jak miedź brzęcząca
Albo cymbał brzmiący
Gdybym też miał dar prorokowania
I znał wszystkie tajemnice
I posiadał wszelką wiedzę
I wszelką możliwą wiarę
Tak iżbym góry przenosił
A miłości bym nie miał
Byłbym niczym
I gdybym ubogim rozdał majątek moją
A ciało swe wystawił na spalenie
Lecz miłości bym nie miał
Nic bym nie zyskał
Miłość cierpliwa jest
Miłość łaskawa jest
Miłość nie zazdrości
Nie szuka poklasku
Nie unosi się pychą
Nie jest bezwstydną
Nie szuka swego
Gniewem się nie unosi
Nie pamięta złego
Nie cieszy się z niesprawiedliwości
Lecz współweseli się z prawdą
Wszystko znosi
Wszystko przetrzyma
We wszystkim pokłada nadzieję
Miłość nigdy nie ustaje
Zniknie to co jest częściowe
Zniknie to co jest częściowe
Zniknie to co jest częściowe
Zniknie to co jest częściowe